

Odpowiedzialny za redakcję
Edward Mielke w Poznaniu.
 Redakcja: plac Wileński No. 8.
 Redakcja: róg ul. Rybackiej i Marcina No. 67.
 Dziennik Poznański
 posiada co tydzień w wyjątku poniedziałków
 i dni świątecznych.
 Abonentów i odbiorców sprzedaje się w ekspedycji
 po 2 gr.
 Cena ogłoszeń (inzeratów):
 pierwszego dnia 1 gr. 6 fen. — Reszta od
 wtórego dnia 3 gr. (incl. dom.).
 Listy
 redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
 adresowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłać kwartał
 w Niemc. 3 gr. 6 fen., w Austrii 6 gr. 12 fen.,
 w Belgii 3 gr. 6 fen., w Francji 4 gr. 12 fen.,
 w Anglii 4 gr. 12 fen., w Szwajc. 4 gr. 12 fen.,
 w Włoszech 3 gr. 6 fen., w Rumunii 3 gr. 6 fen.,
 w Turcji 3 gr. 6 fen., w Ameryce 3 gr. 6 fen.
Przedpłać półrocze
 w Niemc. 6 gr. 12 fen., w Austrii 12 gr. 24 fen.,
 w Belgii 6 gr. 12 fen., w Francji 8 gr. 24 fen.,
 w Anglii 8 gr. 24 fen., w Szwajc. 8 gr. 24 fen.,
 w Włoszech 6 gr. 12 fen., w Rumunii 6 gr. 12 fen.,
 w Turcji 6 gr. 12 fen., w Ameryce 6 gr. 12 fen.
Przedpłać rok
 w Niemc. 12 gr. 24 fen., w Austrii 24 gr. 48 fen.,
 w Belgii 12 gr. 24 fen., w Francji 16 gr. 48 fen.,
 w Anglii 16 gr. 48 fen., w Szwajc. 16 gr. 48 fen.,
 w Włoszech 12 gr. 24 fen., w Rumunii 12 gr. 24 fen.,
 w Turcji 12 gr. 24 fen., w Ameryce 12 gr. 24 fen.
 Przyjmijmy w ekspedycji: przedpłać przyjmijmy
 w Niemc. 3 gr. 6 fen., w Austrii 6 gr. 12 fen.,
 w Belgii 3 gr. 6 fen., w Francji 4 gr. 12 fen.,
 w Anglii 4 gr. 12 fen., w Szwajc. 4 gr. 12 fen.,
 w Włoszech 3 gr. 6 fen., w Rumunii 3 gr. 6 fen.,
 w Turcji 3 gr. 6 fen., w Ameryce 3 gr. 6 fen.
 nadesłane redakcyi nie zwracają się i będą
 zniszczone.

AGENCJE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:
 W Wroclawiu: Jenke & Saringhausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz i nakładca „Strzechy” we Lwowie przy placu Maryackim. — W Paryżu (przyjmują) przedpłać
 Librairie du Luxembourg, Rue du Tournon No. 16 i putkownik Raczkowski, Rue du Pont de Lodi 1. — W Londynie: księgarnia H. Bowler, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — **Agencje do przyjmowania ogłoszeń:** Na całą
 Francję w Paryżu pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu: Frakfurce n. M. Berline, Lipsku, Wiedniu i Bazylei Hassenstein & Vogler. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60, A. Reteneyer, H. Albrecht,
 Taubenstrasse 34. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurtu n. M. Daube & Comp. — W Wroclawiu: Priebatsch, Ring. — W Baku: St. Bajkowski, w Bydgoszczy: Tomasz Snięcki, w Gnieźnie: A. Wierzbicki,
 w Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Kostrzynie: Szeboda, w Krotoszynie: Ludwik Ciemierski, w Oboornikach: F. W. Rakowski, w Ostrowie: J. Priebatsch, w Pleszewie: L. Zboralski, w Smoleńsku: T. Radkiewicz.

POZNAŃ, 29 kwietnia.

Bombardowanie fortów południowych pod Paryżem
 z kilku dni bez przerwy. Warownia Issy coraz
 bliżej już odpada i zapewne niedługo całkiem za-
 łanie. W razie szturm na Issy ważnym jest dla
 francuszczyków nabytkiem wiesi Moulineaux zdobyta 26go
 kwietnia pomiędzy Bas-Meudon a rzeźnym for-
 tem. Raport Dąbrowskiego z dnia wtorkowego wspo-
 mina o walkach zaciętych na całej linii, twierdzi pre-
 zent, że w końcu zawsze komuniści odbierali wydatki im
 pierwszym uderzeniu stanowiska. W ogóle zgadzają
 wszystkie korespondencje na to, że zaciętość z obu
 stron wzrasta się z każdym dniem i przybiera rozmiary,
 które grożą wielką krwią rozlewem. Dotąd obliczają już
 straty komunistów na 9000 poległych i rannych, oraz
 3000 jeńców. Armia straciła w wojnie domowej po dziś
 dzień dwóch dzielnych generałów, nie licząc zamordowa-
 nych w Paryżu.
 Nieszczęśny obrot wypadków paryskich fatalnie od-
 działywa na położenie wersalskiego rządu. Oprócz kłó-
 tni z uśmiechem rokoszu w stolicy i powstania
 Algierji ma do czynienia z intrygami monarchicznymi,
 godzącymi na życie rzeczypospolitej. Ind. p.
 Belgie, organ najnieprzyjaczliwszy cesarstwa, zmuszona
 jest przyznać, że wobec chaosu, panującego we Francji,
 powrót Napoleona III na tron nabiera prawdopodobie-
 nstwa. Otóż co pisze jej korespondent z Wersalu: „Wy-
 da mi się zawiadomienie was o dziwnej anomalii: jakkolwiek
 wszystko, co tylko przypomina cesarstwo, wywołuje
 zgrozadzenie narodów, gniew ogromny (wprawdzie
 tylko na publicznych posiedzeniach), jakkolwiek żaden
 cesarz nie ośmieliłby się na słowo uwinięcia cesar-
 wa, w którymkolwiek dzienniku, przecież tak na ulicy
 Reservoirs jak w przedsiódkach izby słychać bezu-
 stannie powtarzany jeden wykrzyk: „Zobaczcie, że trzy-
 ciuście będziemy mieli cesarstwo! Inni, którym wi-
 dzienie się spieszy, dodają z cichą: „za trzy tygodnie!”
 Inne tego zwalają jedni na komunię, drudzy na zgroma-
 dzenie narodowe. Co do mnie sądzę z czystym sumie-
 niem, że gdyby cesarz powrócił, śmiało może poświęcić
 swoją pieknią i okazałą gromnicę, bo tak komuna, jak
 wersalska izba szczerze na jego korzyść pracowały.”
 Zatem telegrafując 25 b. m. do dzienników wiedeń-
 skich, że w dniu tym udały się najwyższe władze pań-
 stwowe i kościelne okrętami wojennymi na spotkanie pa-
 nowca „Byzantion”, który szczęśliwie przepłynąłszy Dar-
 danele, zbliżał się do przystani paryskiej z zwłokami
 antyrebby Gregora.

Nasza reprezentacja miejska.

Znany czytelnikom Dziennika faktyczny
 przebieg sprawy, która spowodowała trzech na-
 zych reprezentantów do ustąpienia i groma-
 reprezentacji miejskiej. Przy instalacji pierwszego
 burmistrza naszego miasta, pana Kohleisa, który
 nie mniej swą czynnością w dziedzinie organiza-
 cyi szkół miejskich, jak wystąpieniem swem w mo-
 cie instalacyjnej dał Polakom wszelki powód do
 zaznaczenia względem niego swego stanowiska
 objawienia swych życzeń, nie chciało zgroma-
 dzenie reprezentantów miasta wysłuchać syndyka
 Węgnera pragnącego mówić w imieniu dwudziesto-
 tysięcznej ludności polskiej miasta Poznania. Od-
 powiedzią na podobne odsądzenie mniejszości od
 prawa objawiania swęj woli i życzeń mogło być
 jedynie i stało się też zbiorowe złożenie manda-
 tów ze strony szczupłego zastępu przedstawiają-

O tém i o owém.

LIV.
 Wiedzione nadzieje. — Szkaradna wiosna. — Ratunek w teatrze.
 — Czynność dyrekcyi. — Zasiłki artystów. — Tendencyjność
 w „Mentorze”. — Hr. Al. Fredry syna. — Ferdnand
 Sardon. — Niemoralność téj sztuki i gdzie jej źródło. — Ciska.
 — Choroba galicyjska.
 Po siarzystej zimie, spodziewaliśmy się wiosny
 i gorącego lata. Jakim to ostatnie będzie?
 trudno przewidzieć, ale po kilku ładnych i ciepłych
 dniach marca kwiecień szkaradny, dżdżysty, chmurny,
 zimny. Innych lat, na św. Wojciecha, planty nasze, ten
 wieniec, co otacza Kraków i jest jego ozdobą, zieleni
 i pachnie aromatem pękających pączków — roi się
 tłumem kobiet i dzieci; obecnie szaro tam jeszcze i pu-
 sto. A nigdzie może twarda zima i brzydka wiosna do-
 kładnie czuć się nie dają, jak u nas. Wy macie aby
 głębia podostatkami, u nas artykuł ten mógłby, jak ko-
 goś lub bankowe papiery, służyć za przedmiot gro-
 zedowej. Dzięki nieporządkowi i nieporadności, były
 w ciągu téj zimy dni, w których raptem zamykały się
 wszystkie składy węgla i o parę centnarów trzeba się
 było prosić jak o łaskę i przeplacać w dwójnasób. Cena
 węgla spadała i podnosiła się z dnia na dzień od
 90 do 90 centów.
 Łatwo zrozumieć, co to za klęski okropne dla ca-
 łej warstwy uboższej, która zapasów robić nie ma za
 tegoroczna zima powinna być nanczy na przyszłość
 znowu i zabiegłości tak pojedynczych handlarzy, jak
 władze miejskie.
 Prócz tego mieszkania w Krakowie są porządzane
 fatalnie, a piece hermetycznie zamykane należą do wy-

cego żywioł polski w reprezentacji miasta Pozna-
 nia. Ostateczność smutna, ale nieunikniona
 w obec postępowania, które Polakom bez ujmy
 osobistej i narodowej godności nie pozwala uczest-
 niczyć dłużej w korporacji obliczającej się tak
 mało z faktem ich istnienia i dobrego prawa.

Wypadek ten, drobny na pozór, rzuca smutnie
 charakterystyczne światło na stosunki nasze miej-
 scowe.

Rozumiemy, bo znamy system zimno-biuro-
 kratyczny, stawiający sobie zadanie wynarodowie-
 nia nas różnymi sposobami i środkami, na które
 się poczuje wyższej moralności i dobrze pojętej
 sprawiedliwości nigdy nie zgodzi; rozumiemy, bo
 znamy wybryki pospólstwa w czasach rozjątrzenia
 i rozbudzonych namiętności. Ale jak są dla nas
 rzeczą niezrozumiałą objawy namiętności w chwi-
 lach i położeniach, w których do nich najmniej-
 szego powodu nie ma; tak równie niezrozumiałą
 rzeczą pozostanie dla nas ów dowód wyraźnego
 lekceważenia naszego pierwiastku i niechęci ze
 strony żywiołu i korporacyi, której przeznaczenie
 samo i charakter wyłącza możności wszelkiego ob-
 jawu politycznych namiętności. Jeżeli jest po-
 le naturalne, na którym się dwa tutejsze, naro-
 dowe żywioły bez żadnych drażliwości spotykać
 by mogły, jest niemi bez wątpienia dziedzina in-
 stytucyi i czynności komunalnych. Więcej, powie-
 dzielibyśmy, jest to pole, na którymby współoby-
 watele nasi niemiecnie niejedno naprawić mogli, co
 się nam zkładając złego stało i dzieje a na co się
 uczucie sprawiedliwości godzić nie może. Względ
 na ciągłe i codzienne stosunki z ludnością polską,
 pamięć na prosty i niezaprzeczalny fakt początku
 i wzrostu własnych fortun, zawdzięczających w zna-
 cznej części nie komu innemu, jak Polakom, —
 powinny były ze strony korporacyi tak obcej
 wszelkiej polityce, jaka jest reprezentacja miejska,
 wyjechać reprezentantom Polakom większy stopień
 uznania i szacunku. Z załem przychodzi nam za-
 pisać, że objawy namiętności narodowych i poli-
 tycznych przenoszą się i na to neutralne pole,
 przy czém znow to tylko wynosimy zadowolenie,
 że inicjatywa tego smutnego faktu, nie z naszego
 wychodzi obozu.

Wiadomości urzędowe.
 N. Pan raczył nauczyciela wyższego gimnazjalnego Pertz
 w Hameln mianować dyrektorem gimnazjum w Wetzlar.

Korespondencje Dziennika Pozn.

Klecko, 27 kwietnia.
 (Odpowiedź dra Zielewicza na replikę korespondenta „z miasta,”
 w sprawie Związku Spółek)
 Nieuprzedzona a na znajomości rzeczy oparta kry-
 tyka jest jak dobry mikroskop w ręku naturalisty:
 w czystym świetle jego powiększenia rozplywa się wielki
 świat przyrody na drobne swoje cząsteczki, z których
 każda najdrobniejsza stanowi zwód indywidualną jedno-
 stkę i budzi uwagę badacza, a na téj analizie zyskuje
 całość jako organizm, jako wcielenie bożej myśli. Tak
 pojmując zadanie krytyki, miło jest spotkać się z prze-
 ciwnikiem swego zapatrywania, bo się ma przekonanie,

że spór, na dobrą wierzę oparty, na dobrą sprawę ko-
 rzyść wypadnie. Wdzięczny więc jestem szanownemu
 oponentowi memu, że raczył zwrócić uwagę na moje
 wywody — i jużto przez szacunek dla przeciwnika, już
 w chęci wyjaśnienia przedmiotu, proszę o uwzględnienie
 następującej odpowiedzi.

Jak szan. K. najpierw zasadniczo zaprzecza, byśmy
 pod każdym względem..... tak ja z góry twierdzę, że
 cała organizm Związku Spółek nie jest rodzimą myślą
 naszą, lecz niemiecką, do tego stopnia, żeśmy z niego,
 jak dowodzi „Projekt Ustawy,” wzięli nietylko szkielec,
 ale i to, co nim porusza i co mu życie nadaje. Bo dla
 czegożby nie — kiedy sprawa Związku jest sprawą prze-
 dewszystkiem finansową, a jako taka w praktykowaniu
 swoim wymaga wprawdzie uwzględnienia rozmaitych
 sfer społecznych i stosunków Spółek naszych z niemie-
 ckiemi, czego się sz. K. domaga, lecz pomiędzy ich spół-
 kami a naszymi ta właśnie zachodzi różnica, że tamte
 są w ogólności zamożniejsze, więc mogą więcej płacić,
 „pomiędzy właścicielami a charakterem Niemców a na-
 sych” ten znow dominujący nad nami widzimy objaw,
 że wydatek każdego grosza idzie u nich na szalę pedan-
 tycznej rozważ, zwłaszcza tam, gdzie do tego grosza
 ma prawo ogół, w jakimkolwiek celu zeszerogowany.

Na doświadczenia Niemców w tym właśnie kie-
 runku zrobione kładę nacisk i radbym je widział prze-
 prowadzone u nas.

Jeżeliżby zaś która z właściwości naszego charakteru
 narodowego w danym razie uwzględnić należało — to
 chyba bezprzykładną naszą ofiarności publicznej — lecz
 i té w myśl mojej poprawki i odnośnie do Niemców
 staje się zadaniem, bo zapewne wiadomo sz. K., że Szul-
 cze pierwotnie jako maximum związkowej skłaki po-
 stawili tylko 12 tal. myśm się zaś posunęli do 50; oni
 nigdy nie pacyli wyżej nad 2 pct., my proponujemy 3.
 Więc niech sz. K. nie twierdzi, że „powołanie na przy-
 kład związku niemieckiego nie dowodzi niczego” — ow-
 sęd dowodzi ono przynajmniej tego, żeśmy ofiarności
 ogółu w danym razie nadużyć nie powinni, lecz od ma-
 lego zaczynamy, czekać aż się ziści: ex parvis initium res
 magnae crescunt.

Niemcy mogli — twierdzi kor. „z miasta” — zado-
 walać się małą składką, bo tam „i obszar kraju więk-
 szy, a przytém natychmiast przy ukonstytuowaniu Związ-
 ku przystąpiło 80 Spółek.....” Pomijam geograficzną
 stronę powodu, jako rzecz powszechnie znaną, lecz za-
 przeczmy muszę stanowczo, jakoby „natychmiast przy u-
 konstytuowaniu Związku” wzięto w nim udział 80 Spółek,
 bo zarodek zjednoczenia dany był w lipcu 1859 roku przez
 28 Spółek, a w końcu tegoż roku patron podał ziemni
 80 Spółek Związkowych w liczbie tylko 32 (zob. In-
 nung der Zukunft z roku 1859 str. 465). Prostujać
 tę historyczną pomyłkę korespon. „z miasta,” czynię to
 tylko dla tego, aby jej odjąć podstawę do twierdzenia ja-
 koby Niemcy, ustanawiając swój niski (w stosunku do
 projektowanego u nas) podatek związkowy, zaraz z po-
 czątku mieli znaczne zasoby — przeciwnie, powodował
 nimi zapewne zamiar, aby Spółkom tanim kosztem dać
 wpród sposobność przekłania się o korzyściach, jakie
 im Związek przyniesie, na tém przeciwdziałaniu Spółek
 budując przyszłą wielkość przedsięwzięcia.

Nie zaspokaja mnie również odpowiedź, jaką daje
 korespon. „z miasta” na wniosek mój oznaczenia maxi-
 mum składek; twierdzi bowiem, że dość będzie czasu o
 tém pomyśleć, gdy dochody Związku okazały się za wiel-
 kie. Muje się zdaje — sądząc po zakroju danym Zwią-
 skowi w projekcie — że do tego nigdy nie przyjdzie,
 bo samo projektowanie wydawania pism w sprawie Spół-
 ek przy jakiejś takiej obojętnej patrni i komiteta, utwo-
 rzyć może nie, zebrane źródło wydatków, boć wiado-
 mo powszechnie, że nie u nas nie jest stosunkowo
 tak drogie, jak drukowany papier..... Sądząc przeto, że
 lepiej będzie jeżeli w miarę ciepła, jakie Związek na
 pojedyncze Spółki rozpromieniał będzie, termometr
 Związkowy pójdzie do góry i Spółki same w poczuć
 korzyści organizacyi podwyższą maximum podatku, w za-
 miarze spotęgowania małemi środkami już osiągniętych

rezultatów.

Ze zaś z zapatrywaniem mojem, co do wysokości
 składek nie jestem odosobniony, przekonani są zapewne
 sz. korespondent „Z miasta” z listu poznańskiego w N.
 6 Orędownika, gdzie wnoszą o obniżenie składek do
 połowy projektowanej sumy, a więc do 2 1/2 pct. Ga-
 zeta Tor. donosi również ze Strzelna, że i tamtejszym
 Spółnikom żądanie „Projektu” wydaje się zbyt wyso-
 kiem, a na walnem zebraniu Spółki gnieźnieńskiej od-
 zywały się nawet głosy, aby z powodu znacznych wy-
 datków poniesionych na urządzenie Spółki, nie przystę-
 pować na teraz do Związku, który żąda nowych a zna-
 cznych wydatków.

Pomijając inne zarzuty sz. korespondenta z miasta
 np. co do wstępnej, wydziału itd., jako takie, które
 z natury swej przypuszczają większą łatwość porozu-
 mienia się, nie mogę przemilczeć, że różnica zapatry-
 wań w kwestyi uposażenia Związku pochodzi z zasa-
 dniczej różnicy zapatrywania na ten zakrój, jaki Zwią-
 zkowi zaraz z góry dać zamierzamy. Nie taki przed
 sobą że i na sejmiku zdania pod tym względem będą
 bardzo różne; słyszałem np. zdanie jednego z wyształ-
 conych i gorliwych spółników, który się spodziewa, że
 patronat będzie to coś nakształt biura adwokackiego,
 gdzie każdego czasu zasięgnąć można rady. Sz. ko-
 respondent „z miasta” mówi także o urządzeniu biura,
 czyżby miał na myśli biuro poczdamskie z dwoma jeo
 sekretarzami, stosownym lokalem i wszystkimi tém, co
 należy do instytucyi na wielką skalę zakrojonej?... Ja
 zaś myślę, że jak na początek biura naszego patrona
 będzie imponowało raczej jako moralny punkt oparcia
 dla interesowanych, a potrzeby biurowe będą takie, ja-
 kie są niezbędne w mieszkaniu każdego prywatnego
 człowieka, trudniącego się nauką, zwłaszcza, że patron
 nasz spółkom całego swojego zająca poświęcić nie mo-
 że, bo nas na to nie stać, choćbyśmy nie 5 ale 10 pct.
 czystego zysku Spółek na koszt Związku poświęcili.
 Jest to zasadnicza różnica naszego zapatrywania — jak
 ona się wyjaśni, i która z nich weźmie górę, zależeć bę-
 dzie od bliskiej przyszłości.

Lwów, 25 kwietnia.
 (Zatwierdzenie wyboru prezydenta. — Marszałek namiestnik. —
 Słowo a minister Grocholski. — Strike krawiecki. — Towar-
 ystwo Pomocy Naukowej. — Bank włościański. — Przyjaciele sceny
 narodowej i p. Miłazewski.)

(T) Wybór p. Ziemiałkowskiego prezydentem mia-
 sta został wreszcie przez cesarza zatwierdzony. Albo
 więc pogłoski, które tu obiegaly, a według których
 miano ztąd czynić w Wiedniu zabiegi w celu przesko-
 dzenia temu zatwierdzeniu, były mylne, albo też owe
 zabiegi nieodniosły skutku. Czy rzeczywiście czyniono
 owe zabiegi, o których w jednym z listów ostatnich
 wspominałem, nie wiem, faktem jest wszakże, że osoby
 bardzo wierogodne o tém z Wiednia donosiły, i że po-
 głoski o tych staraniach dla każdego znającego nasze
 oplakane stosunki, w których względy i niechęci oso-
 biste bardzo ważną grąją rolę, były prawdopodobne. Cóż-
 kolwiekby, dobrze się stało, że cesarz wybór zatwier-
 dził, odmowa bowiem, będąca krzywdzącym pogwałceniem
 samorządu gminy, byłaby najfatalniejszą miała skutki.
 Teraz po zatwierdzeniu wyboru złoży prezydent miasta
 — w braku namiestnika — przysięgę w ręce naczel-
 nika namiestnictwa i obejmie urządowanie.

Co do sprawy nominacyi namiestnika, panuje cią-
 gle jeszcze największa niepewność, a pogłoski pod tym
 względem obiegające są jedynie na domysłach oparte.
 Z pomiędzy delegatów wymienianych jako najwięcej szans
 mającego posła z Czortkowskiego pana Tomasza Horo-
 dyskiego, równie wiele jednak mówią o zamianowaniu
 marszałka krajowego hr. Leona Sapiegi namiestnikiem
 i o połączeniu tym sposobem, nietylko dla zapobieżenia
 panującemu a szkodliwemu dualizmowi w zarządzie
 spraw krajowych, w jednym ręku kierownictwa wszyst-
 kich tych spraw. Dzisiejszy Dzień. Pol. wypalił na-
 wet z tego powodu artykuł wstępny, protestując z całą
 siłą przeciw połączeniu godności marszałka i namiest-

dobry, rozumny i salonowy w „Ferdynandzie”, coż to
 za ogromne różnice, jaki olbrzymi cykl charakterów
 ludzkich. Może jedno słabiej drugie lepiej były ode-
 grane, ale żadnego z tych typów pan Benda nie poci-
 nił, niektóre z nich podniósł a we wszystkich było praw-
 dziwie pojęcie charakteru.

Dziwimy się wykonanej grze artystów francuskich
 lub warszawskich nawet, narzekamy, że komedye nie
 idą dość szybko, ale gdybyśmy tym francuskim lub
 warszawskim aktorom kazali grać co tydzień rzecz no-
 wą, przekonaliśmy się dopiero, jakby te próby poszły.

Ala zaczepiwszy się o teatry, który zresztą w téj
 chwili jest jedyną u nas rzeczą, o której coś napisać
 można, czuję się w obowiązku zdać sprawę z dwóch
 nowych sztuk, „Mentora” Fredry (syna) i „Ferdynanda”
 Sardon.

Nim jednak wypowiem wam gorące uznanie, jakie
 dla pierwszej z tych komedyi czuję, zastrzedz się wpród
 muszę przeciw fałszywej a niebezpiecznej teorii,
 jaką wygłosił właśnie z tego powodu recenzent
 Kraju.

Ponieważ „Mentor” nie ma tendencyi, ani myśli
 głębszej, co jest prawie jedyną jego wadą, więc recen-
 zent bierze ztąd pochop do twierdzeń ogólnych,
 z których wypada, że tendencja jest w sztukach nie-
 potrzebna, że dostatecznie autor wywiązuje się z obo-
 wiązków swoich, gdy zabawi publiczność.

Zapewne, każdy woli zajmującą i dobrą sztukę, na-
 wet bez żadnej myśli, jak nudną choćby najgłębszymi
 sentencyami naszpikowaną tyradę, ale, żeby autorowie
 dramatyczni z zasady mogli zejść do roli trefnisiów
 publiczności, żeby z systematami mieli prawo wyrzec się
 wszelkiej głębszej myśli i pocucia i tendencyjności, prze-
 ciw temu protestuję.

Dramaturg powinien zajmować, interesować, nawet
 bawić, ale to są środki tylko, ułatwiające cel, którym

jest podnosić, uczyć, poprawiać.

Ze względu na serdeczny dowcip, na zręczność
 prowadzenia rzeczy, na humor można przebaczyć auto-
 rowi brak głębszej myśli, ale tego kierunku ani zache-
 cać ani go za wzór stawiać nie godzi się.

Tak np. po widzeniu „Mentora” nie mamy preten-
 syi do autora, że żadnej prawdy ze sztuki wycisnąć
 nie można, bo nam to inne zalety wynagradzają, ale
 gdyby była myśl głębsza, sztuka tylkoby zyskała.

Ala pominąwszy to jedno, które zresztą podniósł
 tutaj jedynie z powodu recenzji Kraju, jakież
 milutkie cacko ten nowy utwór autora Jedyńcażki.

Nie troszczył on się wiele o intryge, bo z góry
 wiedział, że każda urozmaici koniecznością sytuacji,
 żywiołową dialogu, humorem i dowcipem. Właściwie
 więc, każdy akt ma swoje akcyę osobną i choć wszy-
 scy i osoby sztuki i widzowie wiedzą z góry o co idzie
 i jak się skończy, nie nuży to i nie męczy, a raczej żałować
 trzeba, że nie mamy czwartego jeszcze zaklęcia
 i czwartego aktu.

Główną postacią jest młody birbant, z tych bir-
 bantów z sercem i głową, których hulanka jest po pro-
 stu wynikiem zbyt bogatej natury, których sił i skar-
 bów nie ma gdzie zużyć. Otóż nasz Władysław hula,
 kocha się codziem w innéj i traci jak może najwięcej.
 Obok niego stoi kuzyn jego, uczony, poważny, naiwny
 a sentymentalny Wacław, jego antyteza. Władysław
 ma trzy ciotki, które mu się każą żenić pod groźbą
 wydziedziczenia z tą właśnie panną, w której Wacław
 na zabój się pokochał. Ojciec téj panny życzy sobie
 za zięcia Władysława, choć go nie zna, bo on jest sy-
 nem jego przyjaciela, bo zresztą stary pułkownik, kie-
 dyś także birbant i hulaka, jest przekonany, że tacy
 najlepsi na meżów.

Przyciętny przez energiczne Cioce do muru,
 Władysława wpada na pomysły, żeby jechać do pułko-

Trzy handlowe lokale w domu Nieszczołtów przy rogu Półwiejskiej i Strzeleckiej ulicy są od 1go października r. b. do wynajęcia przez A. Krzyżanowskiego ulica Piaszkowa No. 10. (2186).

Z dniem 1 maja r. b. poszukujemy biegłego polskiego i niemieckiego językiem władającego operatorem.

A. & F. Zeuschner,
fotografia nadw. w Poznaniu.

Ponczochy, szkarpetki, grzebienie, szczotki, mydła toaletowe puleca w najtańszych cenach (2366).

J. Pawłowska,
ul. Wrocławska No. 6.

Polożony w mieście powiatowym Śremie przy ul. Nad Wartą, dobrze urządzonego

Browar

ang. suszarnia wraz z dobrymi sklepami, poddaszem, domem mieszkalnym, remizą, studnią, jest z powodu stosunków rodzinnych pod bardzo dobrymi warunkami na sprzedaż. Refektoryj zechcą się tylko do mnie (2360).

Owdowiała
Wilhelmina Borchardt.

Walne zebranie akcjonariuszy Spółki pod firmą:
Teatr polski w ogrodzie Potockiego
w Poznaniu
odbędzie się
6 maja od 6 godz. wieczorem
w Poznaniu
w Bazarze na małej sali.

Na porządku dziennym:
a) Ukonstytuowanie Spółki i
b) Wybór rady nadzorczej.
O liczny udział uprasza
Komitet teatralny w Poznaniu. (2185)

Ziemiańin,
Tygodnik rolniczo-przemysłowy,
organ Centr. Tow. Gosp. dla W. Ks. Poznańskiego,
przyjmuje inseraty czyli ogłoszenia wszelkiego rodzaju za opłatą 1 1/2 gr. od wiersza małego, trzylinijowego. Ziemiańin, posiadający szerokie koło czytelników, rozchodzący się do Galicji, Królestwa i Rosyi, a zatem i tam, gdzie inne pisma polityczne polskie wstępnie nie mają, znajdujący się w ręku wszystkich prawie założeń gospodarczych W. Ks. Poznańskiego, kwalifikuje się szczególnie do wszelkich ogłoszeń tak handlowych jak gospodarczych, a mianowicie dla urzędników i oficerów gospodarczych szukających umieszczenia, lub poszukiwanych przez pryncypałów. Zwraca się dalej i na to uwagę, że w piśmie tygodniowym wszelkie ogłoszenia daleko prędzej wpadają czytelnikowi w oko, jak wśród masy ogłoszeń, najrozmaitszej treści, codziennych pism politycznych. — Ogłoszenia przyjmuje Redakcja (Nowa ul. No. 5) albo księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu w Bazarze, wreszcie wszystkie Agentury zagraniczne i krajowe. Prenumerata kwartalna Ziemiańina na wszystkich pocztach wynosi talar. (2162)

Obwieszczenie.
Towarzystwo kolei wrocławsko-warszawskiej.
(Część pruska).

Na mocy §. 17 statutu naszego Towarzystwa wzywamy panów akcjonariuszy niniejszemu, aby czwartą wpłatę uskutecznił dwudziestu procentami wartości nominalnej akcji pierwotnych i pierwotnych z prawem pierwszeństwa w przeciągu czterech tygodni i najpóźniej do 31 maja r. b. u jednego z bankierów Towarzystwa:

a) pana Juliusza Aleksandra w Berlinie, Dorotheenstr. 54,
b) pana Meyera Cohn w Berlinie, Pod Lipami 11.,
c) panów Braci Guttentag w Wroclawiu,

przy okazaniu arkuszy kwitowych z wpłat dawniejszych.

Przytém zwracamy uwagę na wzmiankowane w §. 18 statutu skutki nienskuteczności na czas wpłaty i prosimy panów akcjonariuszy, którzy zalegają jeszcze z wpłatą rozpisanych dawniej rat, aby z takowych wraz z przepisana statutami prowizją opóźnienia uisili się w wymienionych bankierów przy przedłożeniu arkusza kwitowego.

Wpłaty pełne na podpisane kwoty akcyjne są wedle §. 17 statutu dozwolone, za co wręczają się następnie wygotowane akcje wraz z bieżącymi kuponami i asygnacjami dywidendowymi i talonami po oddaniu odpowiedniego arkusza kwitowego.

Ponieważ budowa przestroni kolejowej aż do granicy kraju energicznie się zajmujemy, a otwarcia w miesiącu październiku r. b. spodziewać się można, przeto tym konieczniejszym jest ściąganie potrzebnych środków budowlanych w gotówce. Ile że otwarcie obrotu na tej przestroni kolejowej poprze skutecznie udzielenie koncesji do dalszego prowadzenia kolei na terytorium rosyjskim aż do Łodzi.

Berlin, 20 kwietnia 1871.

Rada zarządowa.

Znaczący wybór najnowszyszych kapeluszy i zarazem dla starszych pań nadszedł.

B. Jakubowska.
w Bazarze teraz w dawniejszym składzie pana Kortaka.

Gro ziskie piwo marcowe jako też kobylepolskie p. wo składowe Bock pole. a w wybornej jakości skład piwa (2370).

E. Raschke,
Wodna ul. 29.

Drelich
na wańtuchy do welny i płótno do 60 funt. ważące od 6 1/2 tal. pocz. Gotowe wańtuchy, Miechy do zboża, Plachty do rzepiu w największym wyborze po jak najtańszych cenach puleca (2259).

Salomon Beck,
Rynek 89. 89 Rynek

Pierwsze

Walne zebranie akcjonariuszy

Spółki pod firmą:

Teatr polski w ogrodzie Potockiego

w Poznaniu

odbędzie się

6 maja od 6 godz. wieczorem

w Poznaniu

w Bazarze na małej sali.

Na porządku dziennym:

a) Ukonstytuowanie Spółki i

b) Wybór rady nadzorczej.

O liczny udział uprasza

Komitet teatralny w Poznaniu. (2185)

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

Komitet teatralny w Poznaniu.

W poniedziałek, 1 maja (2368).

wieprzowe nogi (Eisbeine) i muzyka na fortepianie zaprasza pod N. 7 Małe Garbary **Filipowicz.**

Parasole z laską, Et tout cas, Kapelusze dla panów w największym wyborze po najtańszych cenach u **Rynek 82. Rynek 82.**

Russak & Czapski.

J. Jewasiński,

fabrykant pojazdów.

Mieszkam pod No. 10 W. Garbary w domu p. Krysewicza, o czym zawiadamiam staowną i wysoką szlachtę. Przytém polecam pojazdy otwarte, kryte i półkryte; są tania do sprzedania dwie karety używane w dobrym stanie, reparacje i obstalunki wykonywam starannie po cenach umiarkowanych. (2060).

Firanki, Rolosy, Wyroby na meble i portlery, Pokrycia na stoły.

Kobierce odpasowane w wszelkich wielkościach i na całe pokoje.

Ceraty, Chodniki, Maty kokosowe, Skóry amerykańskie.

Największy wybór. Najtańsze ceny. (19 16)

Poznań, Rynek 63.

Robert Schmidt,

(dawniej Antoni Schmidt)

Na bielnik przyjmuje wszelkie wyroby płócienne handel

K. Szymański,

(2352) Nowa ulica No. 2.

Drelich na wańtuchy

Miechy do zboża puleca (2297)

K. Liszkowski.

Handel win w powiatow. mieście jest pod korzystnymi warunkami do nabycia. Bliż. wiadomości udzieli pan A. Cichowicz w Poznaniu. (2255)

Papierosy.

Główny skład papierosów prawdziwych Laferme z Dreżna Kreuzkirche No. 6, dostać można w każdym rodzaju po cenach fabrycznych w północno-niemieckim handlu importow. i prawdziwych cygar hawajskich (2341).

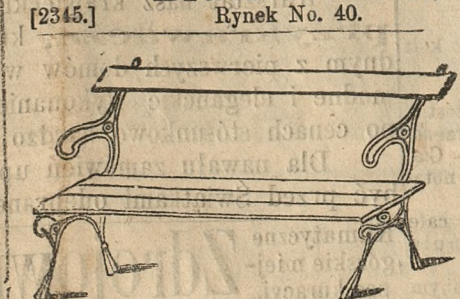
Wilh. Ed. Janssen i Sp. następ.

Wilhelmski plac No. 10.

NB. Prawdziwe cygara hawajskie najnowszego sprzętu po najtańszych cenach.

Angielski patentowany środek do prania wełny owczej z prawdziwego lewantskiego korzenia mydlanego puleca handel farb **Adolfa Asch,** (2359) Zamkowa ul. 5.

Parasoliki w największym wyborze nadeszły znowu u **Braci Korach,** Rynek No. 40. (2345)



Meble ogrodowe w najnowszych wzorach puleca

S. J. Auerbach.

Rysunki są na żądanie do dyspozycji. (2351)

Prospekt

wrocławskiego browaru akcyjnego.

Wzmagająca się w sposób gwałtowny konsumpcja piwa w tutejszym mieście, która wedle doświadczenia częściowo tylko przez produkcję wrocławskich browarów pokrytą bywa, jako też fakt niewątpliwy, że wszystkie browary tutejsze przy inteligentnym kierunku i przy dostatecznych środkach obrotowych obficie podają korzyści, były dla podpisanych pohopem do założenia w tutejszym mieście

browaru na akcyje na wielką skalę.

Za nader korzystną okoliczność uważać należy, że udało się znany jak najchłodniej w wybornym stanie znajdujący się i we wszystkie najnowsze techniczne urządzenia zaopatrzony zakład browarowy pana J. Wiesnera tu w miejscu

wraz z wszystkimi należnościami nabyć pod nader korzystnymi warunkami.

Inte es prowadzony będzie od dnia 1 maja r. b. na rachunek towarzystwa a pierwsze zamknięcie rachunków będzie miało miejsce dnia 30 września r. b. w skutek czego już za kilka miesięcy dywidendy spodziewać się można z pewnością.

Wedle obliczenia donośności, uskutecznił przez doświadczonego znawcę spodziewać się można z pewnością na lata najbliższe dywidendy najmniej 8 do 10 p. a bardzo cenną gwarancją co do donośności przedsięwzięcia jest ta okoliczność, że dotychczasowy bardzo inteligentny właściciel p. J. Wiesner, drugi starszy tutejszego cechu piwowarskiego, zobowiązał się kontraktem do objęcia technicznego kierunku zakładu na najbliższe lat dziesięć.

Dla wykonania przedsięwzięcia utworzono zostało przez umowę towarzystwa, z dnia 27 bm. Towarzystwo z kapitałem akcyjnym 360,000 tal., z którego to kapitału przeznaczone:

za grunta, browary wraz z wszelkim inwentarzem, machinami i utenzyjami, wyłącznie ciężających na nich hipotek 140,000 tal.

dla projektowanych budowli rozprzestrzeniających i funduszu obrotowego 230,000 tal.

razem 360,000 tal.

Cały kapitał akcyjny już jest podpisany. Z niego pozostaje 40,000 tal. w rękach sprzedającego, podczas kiedy

trzysta dwadzieścia tysięcy talarów w 3200 akcyjach po 100 tal. przez pierwszych subskrybentów wystawionych zostało do publicznej subskrypcji.

Wrocław, w kwietniu 1871.

Komitet zakładający

wrocławskiego browaru akcyjnego.

Bracia Alexander, Ludwik Heyne, Oppenheim & Schweitzer.

Hermann Gratweil, Dawid Lipmann, Samelson & Sackur.

Dyrektor berlińskiego browaru unijnego.

Berlin.

Warunki subskrypcji

na

trzysta dwadzieścia tysięcy talarów

w 3200 akcyjach po 100 talarów

wrocławskiego browaru akcyjnego.

§ 1. Subskrypcja odbywa się al pari

dnia 1 i 2 maja r. b.

u domów bankowych

Bracia Alexander w Wroclawiu, Oppenheim & Schweitzer w Wroclawiu, Samelson & Sackur w Berlinie,

Hirschfeld & Wolff w Poznaniu,

a prócz tego w owych miastach, gdzie to podanem będzie do wiadomości przez pisma publiczne.

§ 2. Przy subskrypcji składa się kaucya 10 p. podpisanej sumy w gotówce lub walorach kurs mających.

§ 3. W przypadkach przekroczenia sumy nastąpi stosunkowa redukcja subskrypcji. Rezultat tychże ogłoszonych będzie publicznie.

§ 4. Spłata podpisanych resp. przydzielonych kwot musi pod utratą deponowanej kaucyi w czasie od 15go maja do 15go czerwca 1871 najpóźniej w całości lub ratami wraz z 5 p. prowizji od 1 maja r. b. w miejscu subskrypcji być uskutecznił. Kaucye w gotówce odliczają się przytém, kaucye zaś w walorach zwracają się po zupełnym oddaniu.

Subskrybenci otrzymują przy spłacie asygnacje tymczasowe, które jak najprędzej ile można zamienione zostaną na sztuki definitywne.

Powołując się na powyższe warunki, przyjmują podpisani w mieście tutejszym subskrypcje. Obszerne prospekty są do dyspozycji. (2331)

Hirschfeld & Wolff.

Przy Berlińskiej ul. No 31 dwa składy mogą być nowo urządzone od 1 października r. b. lub stanęła o 3 pokojach i kuchni do wynajęcia. Bliższe szczegóły udzieli budowniczy Hebanowski św. Marcińska ulica No. 41 drugie piętro. (2298)

Pomarańcze pasowe wyborowego smaku,

daktyle, figi, rodzenki na gałązkach, migdałki w lupinkach puleca (2356)

S. Sobeski.

Injectiones-Necessaires

z 64 naciżkami do szybkiego nieszkodliwego i pewnego usunięcia

wszystkich chorobliwych upływów prostały są do nabycia tylko u aptekarzy krajowych i zagranicznych po 2 tal. za sztukę. (2325)

Ucenia z dobremi wiadomościami szkolnymi życzy sobie handel żelaza (2370).

S. J. Auerbacha.

W. Urbana

elektro-magnetyczna sól uniwersalna

goi wszelki reumatyzm, rwanie w członkach, pedogre, hemoroidy, reumatyzmy ból zębów, spuchnięte stawy, jako też wszelkie bóle powstałe w skutek przewleku, zimna lub mrozu, skoro się kilka razy przykładą. Paczkę po 1 tal. odebrać można za zapłatę lub przedpłat pocztową u **W. Urbana** w Borku.

Agentury zaprowadzają się w każdym mieście i dla tego proszę kupców, którzy się sprzedają tą przy procentach donoszących chcą zajmować, aby mi swe adresy łaskawie nadesłali.

Tymczasowo urządzono składy u pani **Krupskiej,** Poznań, Magazynowa ulica Nr. 1,

kupca **p. Ruhman,** Krotoszyn,

pani **Günther,** Rawicz, Wrocławska ulica,

kupca **pana Ludwika Hansen** w Lesznie. (1698).

Prospekt

wrocławskiego browaru akcyjnego.

Wzmagająca się w sposób gwałtowny konsumpcja piwa w tutejszym mieście, która wedle doświadczenia częściowo tylko przez produkcję wrocławskich browarów pokrytą bywa, jako też fakt niewątpliwy, że wszystkie browary tutejsze przy inteligentnym kierunku i przy dostatecznych środkach obrotowych obficie podają korzyści, były dla podpisanych pohopem do założenia w tutejszym mieście

browaru na akcyje na wielką skalę.

Za nader korzystną okoliczność uważać należy, że udało się znany jak najchłodniej w wybornym stanie znajdujący się i we wszystkie najnowsze techniczne urządzenia zaopatrzony zakład browarowy pana J. Wiesnera tu w miejscu

wraz z wszystkimi należnościami nabyć pod nader korzystnymi warunkami.

Inte es prowadzony będzie od dnia 1 maja r. b. na rachunek towarzystwa a pierwsze zamknięcie rachunków będzie miało miejsce dnia 30 września r. b. w skutek czego już za kilka miesięcy dywidendy spodziewać się można z pewnością.

Wedle obliczenia donośności, uskutecznił przez doświadczonego znawcę spodziewać się można z pewnością na lata najbliższe dywidendy najmniej 8 do 10 p. a bardzo cenną gwarancją co do donośności przedsięwzięcia jest ta okoliczność, że dotychczasowy bardzo inteligentny właściciel p. J. Wiesner, drugi starszy tutejszego cechu piwowarskiego, zobowiązał się kontraktem do objęcia technicznego kierunku zakładu na najbliższe lat dziesięć.

Dla wykonania przedsięwzięcia utworzono zostało przez umowę towarzystwa, z dnia 27 bm. Towarzystwo z kapitałem akcyjnym 360,000 tal., z którego to kapitału przeznaczone:

za grunta, browary wraz z wszelkim inwentarzem, machinami i utenzyjami, wyłącznie ciężających na nich hipotek 140,000 tal.

dla projektowanych budowli rozprzestrzeniających i funduszu obrotowego 230,000 tal.

razem 360,000 tal.

UWADOMIENIE.

Wielkie ciągnięcie główne i końcowe

259 przez rząd gwarantowanego losowania pieniędzy rozpoczyna się już dnia 5 maja 1871 a kończy dnia 19 maja 1871 a w nim zapadnie decyzja w krótkim przeciągu czasu dwóch tygodni

Co do wygranej głównej 100,000 tal. — Wygranych 60,000 tal., 40,000 tal., 20,000 tal., 16,000 tal., 8,000 tal., 2 po 6,000 tal., 2 po 4,800 tal., 2 po 4,000 tal., 2 po 3,200 tal., 3 po 2,400 tal., 6 po 2,000 tal., 12 po 1,200 tal., 100 po 800 tal., 150 po 400 tal., 200 po 200 tal., 217 po 80 tal., 10800 po 44 tal., jako też 61,500 tal. w losach gratyfikacyjnych, w ogóle co do ogromnej sumy około

jednego miliona talarów. — Wygrana owa (od 800 tal. począwszy w górę), która jako ostatnia wyjdzie z koła szczęścia, otrzyma jako dodatek

premię 60,000 talarów. — Żaden z uczestników nie wychodzi z próżną ręką. — Wygrane wypłaca zaraz po ogłoszeniu urzędowej drukowanej listy ciągnięć podpisany kolektor w srebrze lub banknotach. — Ciągnięcie odbywa się publicznie w kancelarii rządowej przez dwóch przysięgłych notariuszów w obec reprezentanta deputacji finansowej i interesentów.

Wydane przez rząd oryginalne losy udziałowe po 5 tal., 10 tal., 20 tal. i całe losy po 40 tal. sprowadzić można za przesłaniem odcisku należności tylko odemnie bezpośrednio.

Przy bliskości ciągnięcia należy zamówienia przesyłać mi wprost pocztą, a bym mógł wszystkim życzeniem wcześniej zadość uczynić.

Kupony asygnyacji pocztowych najodgodniejsze do przesłania zlecen.

Interesenci moi otrzymają urzędowe listy wygranych tego ciągnięcia wraz z potrzebem wiadomościem bezpłatnie pod kopertą franco. — Na żądanie wiadomości większych wygranych telegrafem.

Izaak Weinberg w Hamburgu, handel bankowy i wekslowy.

Nożyce angielskie

do strzyżenia owiec poleca handel żelaza (2353)

F. Oberfelta i Sp.

Drelich na wantuchy i płótno,

do 60 funtów ważące,

szpagat do welny i szycia,

miechy do zboża

ze szwem i bez szwu,

w największym wyborze po jak najtańszych cenach polecają (2346)

H. Cassriel i Sp.,

Srem.

Zniwiarki do zboża z odkładnią „The Governor“ i **zniebiarki do trawy** „The Paragon“ **R. Hornby & Sons** w Grantstam;

Lozomobile, parowe młokarnie przrząd do przetwarzania **siana, konne grabie** itp. z renomowanej fabryki **Ransomes Sims & Head** w Ipswich;

Centrifugalne pompy w wszelkich wielkościach, **Coleman'a** kultywatory (ekstirpator).

Pec'la metalowe wentyle do zatamowania.

Przenośne i stojące maszyny parowe z kotłem.

Parowe aparaty do gotowania i parowania paszy dla bydła.

Odwodni maszynowe i budowlane każdego rodzaju, polecamy pod rozległą gwarancją **jako wyborne pod każdym względem** i prosimy o łask. wcześnie zamówienia, byśmy skuratnie mogli ostatecznie. — Prospekt, polecenia w Królestwie Polskim, Niemczech i Austrii, i każde dalsze objaśnienia na łaskawe zapytania.

Jejarsia żelaza i fabryka maszyn **verlängerte Siebenbüfenerstrasse 105, W. R. elaw.**

Mackean & Lezius,

Ajuntura jeneralna fabryki agronomicznych maszyn **Ransomes, Sims & Head** w Ipswich (Anglia).

Otworzyłem w tutejszym mieście dom

komisowo-handlowy zboża i produktów pod firmą

S. Kurnatowski,

Berlin, w Kwietniu 1871 r.

Bureau Mauerstrasse 33.

[2339.]

Angielskie rury z palonej gliny

zewnątrz i wewnątrz polewane, na przepusty, mosty i wodociągi, **rurki do drenowania** we wszystkich rozmiarach poleca

A. Krzyżanowski,

Skład wiedeński metody

z książ. pszczyńsk. browaru w Tichau

Wrocław, Bürgerwerder przy koszarach 6c.

ofiaruje beczki bez beczki: wiedeńskiego marcowego po 8 tal. 10 sgr., wiedeńskiego składowego po 7 tal. 10 sgr., Bock i Ale po 10 tal. 10 sgr. Przy odbiorze większych ilości korzystny rabat.

(1141),

Francuskie i szlaskie

kamienie młyńskie,

we wielkim wyborze, jako i kamienie do toczenia poleca

A. Krzyżanowski.

Świeżą przesyłkę

szczecińskiego Cementu-Portland

odebrał i poleca handel żelaza (2354)

F. Oberfelta i Sp.

Tekturę smołowcowaną,

ogniotrwałą, smolę z węgla kamiennych i asfalt polecam, oraz przyjmuję zamówienia na całkowite pokrycia dachów, dając asfalt naturalny, jako warstwa do izolowania, do wylania posadzek itd.

A. Krzyżanowski.

KAPSUŁKI RAQUIN.

Potwierdzone przez Akademię medyczną paryską, która przez doświadczenie sprawdziła ich skuteczność i otrzymała sto najzupełniejszych kuracji na stu osobach chorych. Akademia zatem orzekła, że kapsułki te są doskonałszymi nad wszelkie preparaty z Kapsułu, ponieważ nie utrudniają żołądka, nie sprawiają nieprzyjemnego odbijania i zawierają pod tą samą objętością większą jak inne ilość KOFEINU. Każdy flakonik zawinięty jest w raport potwierdzający, wydany przez Akademię medyczną. — W Paryżu na przedmieściu St. Denis, No. 78 i w głównych aptekach za granicą, gdzie można dostać także WIZYTORJE ALBES-PEYRES. W Poznaniu w aptece Dra Hankiewicz. [1906.]

Loga & Bieliński

polecają skład swój zaopatrzony obecnie w jak największy wybór krajowych i zagranicznych noży i paletoty i kompletne ubiory wiosenne.

Warsztat nasz krawiecki stoi pod zarządzeniem zdolnego przykrawacza, który przez długie lata pracował w jednym z pierwszych domów w Paryżu, możemy zatem poręczyć za modne i eleganckie wykonanie powierzonych nam obstarunków i to po cenach stosunkowo bardzo umiarkowanych.

Dla nawalu zamówień upraszamy obstarunki na ubiory, mające być przed Świątkami odebrane, jak najwcześniej uskutecznić. (2367)

Klimatyczne Zdrojowisko Reinerz Zakład zdrojowy, serwat-kowy i kąpiel.

w hrabstwie Kłodzkiem (Glatz), Szląsk pruski.

Otworzenie sezonu dnia 14 maja.

Korzystne dla katarów wszystkich błonek szlamowych, cierpien krtni, chronicznej tuberkulozy, emfizemu płuc, bronchitazy, chorób krwi, blednicy itd. jako też dla chorób historycznych i niewleścielich, z tego powstających dla słabości pozostałych po ciężkich i febrycznych chorobach i po rozwiązaniu; nerwowej i ogólnej słabości, neuralgii, skrofów, reumatyzmu, eksudacyjnej pedogry, konstytucyjnej syfilis. **Polecane** dla rekonwalescentów i osób słabych jako też jako miłe przez swe uroczyste krainy górskie znane miejsce pobytu podczas lata. **Lekarze kąpielni:** dr. Berg, Kiltner i radca zdrowia Drescher. [2177.]

Żetyczny i kąpielowy zakład

w Jaworzu (Ernsdorf)

na Górnym austr. Szląsku, 3/4 mili od dworca kolei żelaznej w Bielsku (Bieltz) położony zostanie otwartym dnia 15 maja.

Lekarz miejscowy zakładu

Dr. Michał Kaufmann,

członek Towarzystwa lekarskiego w Krakowie.

[2011]

Tegoroczne nalewy wszystkich zdrojowisk mineralnych nadeszły teraz w komplecie i są do łaskawej dyspozycji we wszystkich aptekach tutejszych. (2324)

Nastrzykiwanie Galénos'we

leczy bez bólu w przeciągu trzech dni każdą gonoreę, tak początkową jak rozwinętą i zupełnie zastawiają.

Jedyny skład na Berlin u

Frańciszka Schwarzklose,

Leipzigerstr. No. 56.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 2 tal.

[1902]

W istniejącym od lat wielu

zakładzie leczenia zimną wodą Kaltenbrunn w Gainfarn

(Vöslan) No. 54,

rozpoczyna się sezon dnia 1 maja.

Lekarz dyrygujący: Med i chir. dr. Taub, magister akuszerzy, emer. lekarz I klasy wiedeńskiego ogólnego domu chorych. — Kuracja elektro-magnetyczna prowadzi profesor dr. Benedikt, który zakład regularnie z Wiednia odwiedza. — Liczba pokoiów o połowę jest pomniejszona, prócz tego przyjęto i przyjmują się kilka w bliskości położonych, w ogrodzie zaopatrzonych do zakładu należących domów na pomieszkania dla chorych. — Środki kuracji udoskonalono w każdym kierunku i rozszerzono, tak że zakład posiada teraz wszystkie odpowiednie aparaty i przyrządy dla kąpiei parowych i łąkowych jako też dla kuracji elektro-magnetycznych i inbalaacyjnych. Komunikacja zakładu z położeniem nad koleją południową, 3/4 godziny od Wiednia oddalonym miejscem kuracji Vöslan odbywa się codziennie 6 razy za pomocą omnibusów.

Łaskawe zlecenia uprasza się przysyłać do podpisanej dyrekt.

Wiedeń, dnia 31 marca 1871.

Właściciel i dyrektor zakładu kuracji wodnej Kaltenbrunn:

von Hirsch,

Wiedeń, II, Praterstrasse 26.

Organista bezenny w średnim wieku, w śpiewie kościelnym i granu na organach zdany, może od 1 maja rb. przy kościele w Lussowie pod Tarnową znaleźć umieszczenie. (2365),

Ks. Pawłowski.

Wód mineralnych

wszelkich gatunków nowe przesyłki nadochodzą co tydzień do apteki Elsnera. [2056.]

Ogłoszenia gospodarskie itd.

Ekonom młody, wolny od wojskowości, zaopatrzony w dobre świadectwa; poszukuje miejsca od św. Jana. Blizsza wiadomość M. P. poste rest. Obudao p. Mokre. (2293)

Ekonom żonaty, Niemiec, z Księstwa bawarskiego, w polskim języku, żyjący sobie przy c. posadę od św. Jana lub zaraz, w razie potrzeby kaucją złożyć może. Listy franko przyjmują Dzień. Pozn. p. d. A. Z. (2308)

Pisarz gospodarczy, kawaler, wolny od wojska, obeznany z rejestrami, zaopatrzony w dobre świadectwa, żyjący sobie przy c. miejsce tu lub w Królestwie. Adres Wilozyna p. Duszynkami M. B. (2305)

Pisarz gospodarczy z doskonałymi rekomendacjami znajdzie korzystną posadę od 1 lipca w Słupi pod Kępem. (2282)

Służący, żonaty, z małą rodziną, zarazem myśliwy, który pełnił obowiązki li tylko po dużych domach, żyjący sobie przy c. stoworne miejsce od św. Jana. Złocić się można listami fr. pod adresem W. D. poste rest. Pleszew. (2294)

Urzędnik gospodarczy, kawaler, od wojskowości wolny, posiadający wyższe szkolne wiadomości, który przesyłał list 8 praktykował we wzorowych gospodarstwach, w dobre zaopatrzony świadectwami, poszukuje miejsca jako ekonom od św. Jana rb. Łaskawe oferty uprasza się pod list. A. B. poste rest. Oznarków. (2318)

Urzędnik gospodarczy, w średnim wieku, żonaty, bez rodziny, wolny od wojskowości, obecnie w miejscu, poszukuje od 1 lipca rb. innej posady. Łaskawe oferty uprasza się pod list. N. W. poste rest. Szamotuły. (2320)

Urzędnik gospodarczy, Polak, wolny od wojskowości, z sześciocenną praktyką, z wykształceniem gimnazjalnym do trzeciej wyższej, żyjący sobie przy c. odpowiednie miejsce od św. Jana rb. Blizszych wiadomości udzieli p. Belsert w Wronczynie pod Szczęsiewem. (2335)

Kamerdyner żonaty, wolny od wojskowości, pełniący obowiązki w wielkich domach, szuka stowornego pomieszczenia od św. Jana rb. Blizsze szczegóły u p. Ang-pinskiego w Teltzie. (2347)

Pisarza gospodarczego, boro-wego, forczpana znajacego swoje rzemiosło potrzebuje Dominium Wiatrowo p. Wągrowiec; tylko dobre polecenia i przedstawienie osobiste zostanie uwzględnione. [2342.]

Dom. Podręczce pod Gostyniem potrzebuje od św. Jana kamerdynera i drugiego służacego, nieżonaty i wolnych od wojskowości. Świadectwa winny być nadesłane frco. [2295]

Dom. Gąsawy pod Szamotułami poszukuje ogroduwego, kawalera, mogącego zarazem służyć petnić. [2355.]

Sto szefli najzdrowszego niebieskiego

lubinu

ma na sprzedaż Dom. Lwów-wek. (2287)

Pupilarnie zabezpieczone hipoteki każdej wysokości na dobrach rycerskich lokowane kupuje każdego czasu po najmienniejszych cenach. (1730)

Józef Radziejewski

w Poznaniu, ul. Wrocławska 18.

Dobra rycerskie,

obejmujące 3300 morgów, w obwodzie rejencyjnym poznańskim i powiecie średzkim położone, z nowym murywanym domem mieszkalnym, kompletnymi budynkami gospodarskimi i kompletnym inwentarzem, tuż nad żwirówką, są za 100,000 tal. do sprzedania. Oprócz donosnej cegielni i wybornego torfiska wynoszą rozchody w gotówce 440 tal.

1000 morgów gruntu pszennego i żytniego,

1000 morgów lasu i zagajen, 400 morgów łąk, reszta leższy grunt. Zaliczka 25 do 30,000 tal., reszta stała hipoteki. Na ustne jako też frankowane zapytania daje jak najchętniej bliższe objaśnienie ekspedycja anon-sów Kaufmann & Palme Poznań, Sapieżyński plac No. 1.

Dom. Łagiewniki pod Kłeckiem poszukuje kupna skopów. (2349)

Oferta kapitału Około 160,000 tal. jest na pupilarycznie zabezpieczonej hipoteki doborczych w kwotach nie niżej 15,000 tal. do pożyczania. Reflektujących się przy dołączonym najnowszym hipoteki wyciągiem z roli podatkowego gruntowego i budowlanego zgłosz do rzecznic Treplin w Poznaniu.

Majątek ziemski

w Królestwie Polskim rozległy wólk nowopolskich 57 (około 3600 morgów burgskich), w czym lasu wólków złożony z 3 folwarków z komnami budynkami, przy kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, godzinny drogi do Warszawy, dny pałacem, przez który płynie rzeczka tworząc obszar staw i kilka sadzawek, z gnia, browarem, młynem wodnym jest do sprzedania lub wypożyczenia od św. Jana 1871 r. kupna trzeba gotowego kapitału przynajmniej 30,000 talarów; dzierżawy około 10,000 tal. Blizszych wiadomości zasięgnąć u właściciela w Warszawie przy ulicy Nowy Świat No. 4 drugiemu piętrze, lub też w znanu u p. Bentkowski go w fabryce Cegielskiego. [2028.]

Poszukuje się do rychłego kupna dla zamieszkania nabywców kilka małych i większych dóbr rycerskich i domów w Wlk. Pozn. Zaliczki dane być mogą na życzenie w każdej wysokości. Łask. oferty przysyłać należy do ajenta doborczych Iz y d o r a L i c h t w Poznaniu, W. Rycerska ul. No. 2. [2340]

600 łokci suchych 3" chów bukowych, 15-21" rokich, 500 łokci 3" odzieków bukowych 8-12" szerokich, z ostawą do znania ma na sprzedaż Domin Wiatrowo p. Wągrowiec. [2336.]

Pisarskie pod Sremem 100 sztuk młodych ow na sprzedaż. [236]

Sprzedaż tryko z mojej zarodowej owczarni gretów w wielę bogatych letnich rozpoczęła się. Wroclaw pod Rokitnicą. [2274.]

Dom. Splawie pod Poznania znowu tania do sprzedania p. prosieta, pochodzące z krzyżania z rasą Jorkshire. [2301]

W poniedziałek rano dnia 1 b. m. przybędzie znowu do hotelu Kellera z wielkim transportem krow i cielat z legła młodego. W. Hamanna, handlarz bydła.

Teatr miejski w Poznaniu

W niedzielę 30 kwietnia, w poniedziałek 1 maja.

Graf Arzagio

Wielkie fantastyczne przedstawienie

M. Mellini.

Da ma w powietrzu. Przedstawienie p. p. znych krajozraz, ukazywanie się chów, widziadło.

Cena miejsc: loża i kresla 15 sgr., ter 10 sgr., balkon 6 sgr., 11 pietro 3 sgr., galeria zamknięta.

Biletów po zniżonej cenie tj. na kresla i loże po 12 1/2 sgr., na parter po 7 1/2 sgr. można dostać w kasie teatralnej ad 10 i po południu od 2-4.

Początek o 7 1/2, wieczorem